



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Z. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 20 marca 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 27 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa 983/18,

1. oddala skargę kasacyjną,

2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz adwokat A. S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści), powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej odwołującemu się z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. oddalił odwołanie Z. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie Inspektorat w Pruszkowie z dnia 26 października 2017 r., stwierdzającej, że odwołujący się podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w dniach: od 1 do 31 lipca 2007 r. i od 1 maja 2009 r. do 14 grudnia 2016 r. oraz zasądził od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W sprawie tej Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się prowadził działalność gospodarczą pod firmą Z. T., której przedmiotem był wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi i dzierżawionymi. Działalność zarejestrowano w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) w dniu 15 lutego 1994 r., a wykreślono z dniem 9 grudnia 2017 r. W okresie od dnia 1 października 2008 r. do dnia 1 maja 2009 r. prowadzenie działalności gospodarczej było zawieszone. Odwołujący się był zatrudniony w okresach: od dnia 31 grudnia 1998 r. do dnia 30 września 2008 r. na podstawie umowy o pracę, od dnia 22 lutego do dnia 8 czerwca 2016 r. w oparciu o umowę zlecenia i ponownie od dnia 15 grudnia 2016 r. na podstawie umowy o pracę. W lipcu 2007 r. przebywał na urlopie bezpłatnym. Odwołujący się wykazywał przychód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za lata 1998-2016. W dniu 4 września 2017 r. organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie podlegania odwołującego się ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Odwołujący się od 1999 r. wynajmuje nieruchomości, które odziedziczył. Według jego zeznań w wyniku przerwy w uzyskiwaniu przychodów z działalności gospodarczej oraz z uwagi na brak pozostawiania w stosunku pracy zawarł umowę dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego z Narodowym Funduszem Zdrowia w dniu 12 czerwca 2009 r. na czas nieokreślony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236 ze zm.), uznał odwołanie za nieuzasadnione. Osoba, która jak odwołujący się twierdzi, że mimo niewykreślenia wpisu z ewidencji CEIDG nie prowadziła okresowo działalności gospodarczej („zawiesiła” jej prowadzenie) i dąży do zmiany decyzji ustalającej objęcie ubezpieczeniami społecznymi, a w konsekwencji neguje obowiązek uiszczenia składek, powinna udowodnić tę okoliczność, czyli obalić domniemanie prowadzenia działalności gospodarczej, co wprost wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/06 (OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114) czy z dnia 4 kwietnia 2008 r., I UK 293/07 (Monitor Prawa Pracy 2008 nr 9, s. 495). Odwołujący się nie przedstawił jednak wystarczających dowodów na obalenie tego domniemania, a jego argument o braku cech zorganizowania działalności nie był wystarczający. Z zawieranych umów najmu oraz wyciągów z rachunków bankowych znajdujących się w aktach sprawy wynikało, że działalność gospodarcza była w istocie prowadzona przez odwołującego się, a jego wola czy zaangażowanie nie ma w tym względzie znaczenia. Prowadzenie tej działalności potwierdza bowiem szereg działań faktycznych podejmowanych przez odwołującego się, mających odzwierciedlenie w przedłożonych do akt sprawy dowodach z dokumentów, a zatem wykluczone jest przyjęcie argumentu, że wynajmowanie lokali odbywało się tylko w ramach zarządu majątkiem własnym. Świadczy o tym pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Pruszkowie, z którego wynika, że odwołujący się wykazywał przychody z tego tytułu za lata 1998-2016. Obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą powstaje z mocy prawa i wynika z faktycznego jej prowadzenia, a nie z woli przedsiębiorcy; jest też niezależny od osiągania z tego tytułu jakiegokolwiek przychodu. Dlatego bez znaczenia są argumenty odwołującego się, że pozostawał w mylnym przekonaniu o braku obowiązku opłacania składek powziętym w związku ze stanowiskiem wyrażonym przez pracowników urzędu państwowego tj. Urzędu Skarbowego w Pruszkowie i Inspektoratu ZUS w Pruszkowie. O ile na pierwszy rzut oka może się to wydawać krzywdzące, to opinia urzędnika państwowego nie może zmieniać przepisów prawa powszechnie obowiązującego - chociażby nawet odwołujący się, bazując na takiej

opinii, podjął konkretne działania, które w istocie okazały się zbędne, tj. zawarł umowę dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego.

W apelacji odwołujący się zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego: - art. 6 ust 1 pkt 5 ustawy systemowej w związku z art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 226 ze zm.), przez uznanie, że prowadzona przez niego działalność gospodarcza wiąże się z obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym, - art. 12 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej przez uznanie, że podlega on obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu, - art. 13 ust 4 ustawy systemowej przez uznanie, że podlega on obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, mimo że osiągał przychody na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 6 ustawy o podatku dochodowym, - art. 7 ustawy systemowej w związku z art. 10 ust. 1 pkt 6 ustawy o podatku dochodowym, przez ich niezastosowanie, mimo że spełniał przesłanki do dobrowolnego, a nie obowiązkowego objęcia ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi, - art. 3 Prawa przedsiębiorców, mimo że przepisy tej ustawy weszły w życie 30 kwietnia 2018 r., a więc, po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, - art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2017 r., poz. 2168) obowiązującej w dacie wydawania zaskarżonego wyroku, przez jego niezastosowanie oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c., przez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w zakresie wskazania dowodów z dokumentów, na których oparł się Sąd Okręgowy i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, uznając, że odwołujący się nie przedstawił wystarczających dowodów na obalenie domniemania prowadzenia działalności gospodarczej, - art. 227, art. 217 § 3, art. 232 i art. 233 § 1 k.p.c., przez pominięcie wniosków dowodowych z przesłuchania świadków jako zbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 27 listopada 2020 r. oddalił apelację oraz zasądził od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, wskazując, że wbrew zarzutom odwołującego się, Sąd pierwszej instancji skompletował materiał dowodowy niezbędny do wyjaśnienia istoty sprawy, a nieuwzględnienie wniosków dowodowych odwołującego się nie powoduje wadliwości zaskarżonego wyroku. Okoliczności, na które te wnioski były zgłoszone nie miały bowiem istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu wobec jasnych i niepodważonych pozostałych dowodów zebranych w sprawie, niezbędnych do rozpoznania jej istoty. Z tych też względów nie było podstaw do uzupełniania postępowania dowodowego na etapie apelacji, a również wnioski dowodowe złożone przez odwołującego się w piśmie z dnia 18 listopada 2020 r. nie miały istotnego znaczenia, bo dotyczyły okoliczności niespornych i wykraczających poza przedmiot sporu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że z wpisu do CEIDG wynika, że w okresie od dnia 15 lutego 1994 r. do dnia 9 grudnia 2017 r. odwołujący się miał zarejestrowaną działalność gospodarczą, której przedmiotem był „wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi”. Cała zatem jego argumentacja opierająca się na twierdzeniu, że otrzymywanie czynszu z wynajmowanego lokalu nie odbywało się w ramach tej działalności, gdyż wynajem dotyczył własnej nieruchomości odwołującego się, jest chybiona. Zarejestrowany przedmiot działalności gospodarczej obejmował bowiem również jego własne nieruchomości.

Według Sądu Apelacyjnego odwołujący się nie zdołał obalić domniemania prawnego, z jakim się wiąże wpis działalności do ewidencji działalności gospodarczej. Domniemania tego nie obala twierdzenie, że czerpanie zysków z czynszu za wynajętą nieruchomość nie było prowadzeniem działalności gospodarczej i że odwołujący się prowadził tę działalność w inny sposób. Prowadzenie działalności gospodarczej w okresie objętym zaskarżoną decyzją wyrażało się, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niewyrejestrowaniu i niezawieszeniu jej prowadzenia, w zawarciu i egzekwowaniu umowy najmu oraz w składaniu deklaracji podatkowych PIT-36 o dochodach z działalności gospodarczej za lata 2000-2016. Odwołujący się zawiesił zgłoszoną do CEIDG działalność wyłącznie na okres od dnia 1 października 2008 r. do dnia 1 maja 2009 r., a więc świadomie ją wznowił i prowadził w sposób zorganizowany, co wynika z umowy najmu (i aneksów do niej). Zatem ta działalność gospodarcza była w okresie objętym zaskarżoną decyzją jedynym tytułem do

ubezpieczeń społecznych i odwoływanie się w apelacji do innych przepisów prawa oceny tej nie może zmienić. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i jest adekwatny do ustalonego w sprawie stanu faktyczno-prawnego, a w świetle prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, przy ustaleniu którego Sąd Okręgowy nie dopuścił się żadnych uchybień, bezzasadne okazały się zarzuty prawa materialnego, a to art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej w związku z art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatku dochodowym, art. 12 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, art. 13 pkt 4, art. 7 ustawy systemowej, art. 3 prawa przedsiębiorców, art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, to jest art. 328 § 2, art. 227, art. 217 § 3, art. 232 i art. 233 § 1 k.p.c.

Odwołujący się zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się jego uchylenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego oraz bezpośrednio na rzecz pełnomocnika skarżącego z urzędu nieuiszczonych w całości ani w części kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono wyłącznie naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie: 1) art. 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., przez nierozpoznanie apelacji pełnej *cum beneficio bonorum*, zważywszy, że postępowanie apelacyjne ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny) i stanowi dalszy ciąg postępowania w pierwszej instancji, ma zatem doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów Sądu pierwszej instancji; tej zaś powinności Sąd odwoławczy nie dopełnił, skutkiem czego, oddalając apelację, zaaprobował wadliwy wyrok zapadły w pierwszej instancji; 2) art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego i bezkrytyczne uznanie, że w sprawie nie zachodzą okoliczności wskazujące na to, że skarżący obalił domniemanie prawne, z jakim wiąże się wpis ewidencji działalności gospodarczej, a nadto, że materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie prowadzenia działalności w sposób zorganizowany.

W uzasadnieniu powyższych zarzutów skarżący podkreślił, że podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych

zarówno przez sąd, jak i przez strony, przy czym chodzi zarówno o błędy natury prawnej, jak i faktycznej. Sąd Apelacyjny nie sprostął obowiązkowi merytorycznego zbadania sprawy, bowiem zaniechał zbadania stanu faktycznego we własnym zakresie, w tym na podstawie zaoferowanych dowodów wskazujących na nieprowadzenie działalności gospodarczej przez skarżącego w sposób zorganizowany i ciągły (art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), mimo że w apelacji podniesione zostały również zarzuty proceduralne odnoszące się do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieusprawiedliwiona. W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, że poza uwzględnieniem z urzędu nieważności postępowania, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021 r., III USKP 46/21, LEX nr 3229500; z dnia 25 maja 2018 r., I CSK 455/17, LEX nr 2556105; 12 stycznia 2017 r., II UK 519/15, LEX nr 2209109; z dnia 14 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 235/09, LEX nr 585721). To oznacza niedopuszczalność poszukiwania i uwzględnienia przez Sąd Najwyższy z urzędu innych - występujących choćby obiektywnie, lecz niewytkniętych przez skarżącego - uchybień materialnoprawnych i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku

rozpoznania skargi. A zatem, co istotne w niniejszym postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy mógł niniejszą skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do tych przepisów, których naruszenie zarzucono w skardze, a takimi przepisami były wyłącznie zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Nie budzi wątpliwości, że stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący zobowiązany jest jednak wówczas wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2023 r., II PSKP 26/22, LEX nr 3626223 czy z dnia 4 marca 2021 r., II USKP 27/21, LEX nr 3178194 i powołane tam orzeczenia). W związku z powyższym, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2017 r., I UK 67/17, LEX nr 2490071; z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678 czy postanowienia z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13, LEX nr 1646059 i z dnia 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656). Innymi słowy, możliwość uznania przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu drugiej instancji za merytorycznie błędny uzależnione jest od oceny materialnoprawnych zarzutów, a skoro skarżący nie powołuje takich zarzutów w skardze kasacyjnej, to nie sposób przyjąć, że nawet jeśli w rzeczywistości do naruszenia wskazanych w skardze przepisów postępowania doszło, to mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W związku z powyższym powołanie przez skarżącego zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły uchybienia o tak znacznym ciężarze gatunkowym, że doprowadziły do wydania nieprawidłowego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2023 r., III USKP 92/23, LEX nr 3643805).

Nie można nie zauważyć, że odwołując się do naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. skarżący w zasadzie nie wykazuje, na czym polegały uchybienia Sądu Apelacyjnego mające uzasadniać uwzględnienie skargi, ponieważ w przeważającej części uzasadnienie tego zarzutu sprowadza się do ogólnikowych rozważań w zakresie obowiązków sądu drugiej instancji co do rozpoznania apelacji pełnej *cum beneficio bonorum*, w tym do powtórzenia argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystraczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2023 r., III USKP 63/22, LEX nr 3564786; z dnia 12 stycznia 2023 r., I USKP 93/21, LEX nr 3352082; z dnia 19 maja 2021 r., II PSKP 19/21, LEX nr 3289337; z dnia 11 kwietnia 2018 r., II PK 20/17, LEX nr 2509623). W przypadku wyroku oddalającego apelację, konieczne jest też wyraźne zaznaczenie, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2017 r., II UK 556/16, LEX nr 2434452; z dnia 15 grudnia 2011 r., II UK 106/11, LEX nr 1130389; z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, LEX nr 1797085). Takie też

stwierdzenie odnajdujemy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym Sąd Apelacyjny odniósł się zarówno do zarzutów naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego zamieszczonych w apelacji. Artykuł 378 § 1 k.p.c. nie stanowi zaś podstawy do kwestionowania przez stronę skarżącą trafności rozpatrzenia zarzutów i wniosków apelacji, nawet wówczas, gdyby przedstawione przez Sąd drugiej instancji poglądy jurydyczne były jawnie wadliwe.

Nie można także podzielić stanowiska skarżącego, że doszło od naruszenia art. 382 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten tylko wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to, mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2019 r., I UK 315/18, LEX nr 3074401 i z dnia 24 kwietnia 2019 r., IV CSK 333/18, LEX nr 2654309). Skarżący zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. łączy z nietrafnym, w jego ocenie, przyjęciem przez Sądy obu instancji, że nieprzydatne są zaoferowane przez niego dowody osobowe na okoliczność wynajmowania pokoi w ramach zarządu majątkiem własnym. Tym samym chce wykazać, że Sąd Apelacyjny obowiązany był uzupełnić postępowanie dowodowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2000 r., V CKN 102/00, LEX nr 533851). Tymczasem należy odróżnić sytuację, w której sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego od sytuacji, gdy sąd przy ferowaniu wyroku pomija materiał zgromadzony w sprawie.

O zasadności skargi kasacyjnej nie może też świadczyć zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w oparciu o który skarżący zarzuca Sądowi Apelacyjnemu dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów oraz pominięcie przy rozpoznaniu sprawy oferowanego przez siebie materiału dowodowego. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1

k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 § 1 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 Nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405). Oznacza to, że spór o ocenę dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. nie uprawnia również do kwestionowania kompletności ustaleń faktycznych niezbędnych dla prawidłowej subsumcji przepisów prawa materialnego, których *nota bene* naruszenia nie zarzucono w skardze. Nie jest bowiem wystarczające samo przytoczenie w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. przepisów: art. 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. z 1999 r. Nr 101, poz. 1178) i stwierdzenie, że cechy zorganizowania i ciągłości nie były z woli Sądu drugiej instancji przedmiotem badania w postępowaniu dowodowym.

Przypomnieć trzeba, że zaskarżoną decyzją objęty był okres od dnia 1 do dnia 31 lipca 2007 r. oraz od dnia 1 maja 2009 r. do dnia 14 grudnia 2016 r., kiedy tytułem do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej było prowadzenie działalności gospodarczej według reguł wynikających z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Sądy obu instancji przyjęły, że najem lokali przez skarżącego nie był najmem prywatnym, ale wykonywaniem działalności gospodarczej. Za takim poglądem przemawiał, zdaniem Sądu Apelacyjnego, rodzaj podejmowanych czynności, zgodnych z przedmiotem działalności gospodarczej zarejestrowanej przez skarżącego w CEIDG od 1994 r. (najem lokali), świadome wznawianie i zawieszanie tej działalności, wystawianie faktur VAT, rozliczanie się jako osoba prowadząca działalność gospodarczą (PIT 36).

To zaś, czy ocena ta była trafna oznaczałoby przeniesienie sporu na płaszczyznę prawa materialnego, co jest niemożliwe z uwagi na brak materialnoprawnych podstaw skargi. Jeżeli skarżący nie powołał jako podstawy skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego to nie można uchylić zaskarżonego wyroku z powodu naruszenia prawa materialnego, choćby prawo materialne rzeczywiście zostało naruszone. Właściwe skonstruowanie podstaw kasacyjnych należy do profesjonalnego pełnomocnika strony, a Sąd Najwyższy, będąc związany tymi podstawami (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) nie może poza nie wykraczać (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2009 r., II PK 230/08, LEX nr 503201).

Kierując się rozważaniami dokonanymi powyżej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz stosownie do § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2631) orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[ms]